

Działania rządu w związku z protestem rolników – wystąpienie ministra Czesława Siekierskiego w Sejmie RP

23.02.2024

– Komisja Europejska musi zrozumieć protestujących rolników, że wszelkie zmiany powinny być uczciwe, a kolejne pomysły na transformację klimatyczno-środowiskową muszą być przejrzyste, racjonalne i przygotowane w ścisłej współpracy z rolnikami – podkreślił minister rolnictwa i rozwoju wsi Czesław Siekierski podczas wczorajszego wystąpienia w Sejmie RP. Szef resortu rolnictwa omawiał stanowisko resortu rolnictwa w sprawie rolniczych protestów oraz obecnych i planowanych działań Ministerstwa.

Minister Czesław Siekierski przypomniał, że rolnicze protesty miały już miejsce jesienią 2023 r. i były pochodną błędów podejmowanych przez poprzednio rządzących. Jak zauważył minister, rolnicy protestowali wtedy w związku z nadmiernym importem surowców rolnych z Ukrainy, spadkiem opłacalności produkcji, a także rosnącymi kosztami, w szczególności wzrostem cen energii, nawozów oraz środków ochrony roślin.

– Obecnie protestujący rolnicy słusznie wyrażają sprzeciw wobec sytuacji, w której znalazło się rolnictwo w Polsce – podkreślił szef resortu rolnictwa.

Minister wskazał główne powody protestów rolników, którymi są:

- nieracjonalne i zbyt wygórowane wymagania Zielonego Ładu;
- nadmierny napływ towarów rolno-spożywczych z Ukrainy;
- spadek opłacalności produkcji rolnej.

Konieczność ograniczenia Zielonego Ładu

Minister Siekierski stwierdził, że założenia Zielonego Ładu wzbudzają protesty rolników w Polsce i Europie, gdyż oznaczają wprowadzenie ograniczeń produkcji rolnej.

– Komisja Europejska posunęła się za daleko, jeśli chodzi o wymagania związane z Zielonym Ładem. Kiedy występują zagrożenia na rynku spowodowane nadmiernym importem z Ukrainy, wysoką inflacją oraz wzrostem kosztów produkcji, nie można obciążać rolników dodatkowymi zadaniami, które mają przeciwdziałać zmianom klimatycznym. Dlatego konieczne jest odejście od rygorystycznych i kosztownych zasad Zielonego Ładu, które ograniczają produkcję rolniczą – zaznaczył szef resortu rolnictwa.

Działania resortu na arenie międzynarodowej

– Po naszych interwencjach dotyczących Zielonego Ładu Komisja Europejska wycofała się z **ograniczenia o 50 proc. stosowania środków ochrony roślin**. Ponadto uproszczyła zasadę ugorowania 4 proc. gruntów ornych, dając możliwość uprawy roślin bobowatych – strączkowych, motylkowatych drobnonasiennych lub międzyplonów ścierniskowych. Nie będzie można stosować na tych gruntach środków ochrony roślin, co też jest niezasadne – wskazał minister Siekierski.

– Nasze działania w tym zakresie są, jak widać, w dużej mierze skuteczne i jest to dobra informacja dla wszystkich rolników – dodał szef resortu rolnictwa.

Minister przytoczył pojawiające się głosy, że będzie ograniczane pogłowie zwierząt.

Podkreślił, że nie ma żadnych innych przepisów, które zmuszałyby rolników do ograniczenia pogłowia zwierząt. – W Polsce produkcja zwierzęca jest traktowana priorytetowo – zaznaczył minister Siekierski.

– Chcę z całą mocą podkreślić: Komisja Europejska musi zrozumieć protestujących rolników, że wszelkie zmiany powinny być uczciwe, a kolejne pomysły na transformację klimatyczno-środowiskową muszą być przejrzyste, racjonalne i przygotowane w ścisłej współpracy z rolnikami. Dlatego oczekujemy od europejskiego Komisarza ds. Rolnictwa przejrzystości w działaniach i jasnego zobowiązania Komisji Europejskiej do maksymalnego ograniczenia i

uproszczenia wymogów Zielonego Ładu, które dziś wyrażają nasi rolnicy – powiedział szef resortu rolnictwa.

Rozmowy bilateralne z Ukrainą

Minister Siekierski przypomniał, że od połowy stycznia w MRiRW są prowadzone rozmowy bilateralne z Ukrainą, na które Komisja Europejska wyraziła swoje przyzwolenie. Szef resortu rolnictwa podkreślił, że jesteśmy przeciwni daleko posuniętej liberalizacji handlu z Ukrainą, która ma obowiązywać do czerwca 2025 r.

– Dążymy do wypracowania porozumienia dwustronnego z Ukrainą, które mogłoby skutecznie zastąpić obecne krajowe embargo na zboża, ale także rozszerzałoby zakres ochrony rynku o inne wrażliwe produkty, takie jak cukier, drób, jaja, mrożone maliny, sok jabłkowy, olej słonecznikowy i olej rzepakowy. Docelowo chcemy, aby były wprowadzone istotne ograniczenia w napływie wrażliwych towarów z Ukrainy, z uwzględnieniem szczegółowych, a nawet restrykcyjnych kontroli na granicy – poinformował minister. Szef resortu rolnictwa zaznaczył, że w efekcie dużego otwarcia obszaru Unii Europejskiej i napływu towarów z Ukrainy największe straty ponieśli właśnie polscy rolnicy.

– Nie ma wątpliwości, że trzeba pomagać Ukrainie, ale otwarcie na import produktów rolnych do UE nie może mieć takiej formy jak obecnie, gdyż rolnicy z Polski i z innych krajów unijnych nie wytrzymają konkurencji – zauważył minister Siekierski.

Minister podkreślił, że uregulowanie handlu rolnego z Ukrainą jest jednym z priorytetów resortu rolnictwa, który zabiega o to, aby wypracować jak najlepsze rozwiązania i decyzje.

Poinformował, że były one zgłaszane podczas rozmów z unijnym komisarzem ds. handlu Valdisem Dombrovskisem oraz z ministrami ds. rolnictwa wielu krajów UE, podczas ostatniego posiedzenia Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (AGRIFISH) 23 stycznia 2024 r.

– Kolejna Rada Ministrów UE odbywa się w najbliższy poniedziałek w Brukseli, tam również będę o tych sprawach rozmawiał – dodał minister Siekierski.

Kontrole służb na granicy

– Odnośnie do sytuacji na granicy chcę podkreślić, że przepływ towarowy z Ukrainą podlega kontroli wielu służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i jakość żywności i pasz, a kontrole są prowadzone zgodnie z unijnymi i krajowymi przepisami – powiedział szef resortu rolnictwa i poinformował, że Ministerstwo jest w stałym kontakcie z podległymi mu inspekcjami, prowadzącymi kontrole importowanych towarów.

Minister poinformował, że resort prowadzi także przegląd procedur na wszystkich etapach kontrolnych produktów rolno-spożywczych na granicy z Ukrainą, realizowanych przez polską Służbę Celno-skarbową oraz szuka sposobów na poprawę koordynacji działań wszystkich służb granicznych.

Pomoc finansowa z budżetu UE

Jak przypomniał minister rolnictwa i rozwoju wsi Czesław Siekierski, z budżetu UE na rolnictwo i rozwój wsi beneficjenci Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) otrzymają w 2024 r. z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa łącznie 25,9 mld zł – w ramach:

- dopłat bezpośrednich;
- ekoschematów;
- interwencji rolno-środowiskowych;
- wsparcia pszczelarstwa i sektora owoców i warzyw;
- inwestycje i rozwój gospodarstw rolnych.

– Niestety z powodu zaniedbań poprzedniego kierownictwa Agencji, system informatyczny do obsługi płatności nie został przygotowany na czas. Obecnie są podejmowane działania w celu jak najszybszego uruchomienia rozwiązań, które pozwolą na naliczanie pozostałych do wypłaty płatności – powiedział minister.

Szef resortu rolnictwa poinformował, że płatności w ramach ekoschematów powierzchniowych będą wypłacane w pierwszych dniach marca 2024 r.

– Na stronie internetowej MRiRW podaliśmy projektowane stawki dla poszczególnych ekoschematów obszarowych – wskazał minister.

– Oprócz postulatów związanych z Zielonym Ładem i nadmiernym importem z Ukrainy rozumiemy potrzeby rolników związane z jak najszybszym otrzymaniem należnych środków z tytułu płatności bezpośrednich. Mamy pełną świadomość, że rolnicy nie mają obecnie możliwości finansowania nowych wydatków związanych z uruchomieniem produkcji rolniczej wiosną. Dlatego kierownictwo resortu oraz ARiMR zabiegają o jak najszybszą wypłatę kolejnych płatności – poinformował szef resortu rolnictwa.

Pomoc finansowa z budżetu państwa

Minister Czesław Siekierski poinformował, że – zgodnie ze złożoną producentom rolnym obietnicą – zabezpieczyliśmy środki w obecnym budżecie na:

- **Dopłaty do kukurydzy – 1 mld zł.** Uruchomiliśmy nabór wniosków dla producentów kukurydzy. Rolnicy mogą składać wnioski do końca lutego. Wysokość pomocy jest zróżnicowana i wynosi od 1000 do 500 zł w zależności od województwa. Minister przypomniał, że poprzedni rząd nie zabezpieczył w budżecie środków finansowych na dopłaty do kukurydzy.
- **Środki na pomoc kłęskową, w tym suszę i niekorzystne zjawiska atmosferyczne – 1 mld zł.** Nabór wniosków prowadzony przez ARiMR potrwa od 29 lutego do 15 marca 2024 r. Wypłata pomocy rozpocznie się w marcu 2024 r. gospodarstwom rolnym, w których szkody wyniosły powyżej 30 proc. średniej rocznej produkcji roślinnej w gospodarstwie rolnym. MRiRW analizuje możliwość objęcia pomocą również gospodarstwa, w których wystąpiły szkody do 30 proc. średniorocznej produkcji roślinnej (pomoc dla rodzin – ok. 1500 zł na rodzinę).
- **Dopłaty do oprocentowania kredytów płynnościowych i skupowych – ok. 1 mld zł.** Limit akcji kredytowej dla tych kredytów na lata 2023 i 2024 r. został określony na poziomie 12,5 mld zł. W bieżącym roku ten limit wynosi 2,9 mld zł, a będziemy zabiegać o jego zwiększenie. Wydłużony został okres udzielania tych kredytów do 30 czerwca 2024 r.
- **Dopłaty do paliwa rolniczego – 1,66 mld zł.** Nabór wniosków trwa od 1 do 29 lutego 2024 r. Stawka zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej wynosi 1,46 zł/l. Wypłata dotacji nastąpi w kwietniu 2024 r.
- **Rekompensaty dla producentów rolnych z tytułu braku zapłaty za sprzedane produkty rolne** podmiotom skupującym, które stały się niewypłacalne w 2023 r. – **100 mln zł** zaplanowane w ustawie budżetowej na 2024 r. Otrzymaliśmy zgodę Komisji Europejskiej na ten cel. Do końca marca 2024 r. w oddziałach Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR) trwa nabór wniosków.
- **Umowy ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich** od strat spowodowanych niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi – **920,5 mln zł** przewidziane na dopłaty do składek ubezpieczenia w 2024 r. Od początku 2024 r. producenci rolni mogą zawierać umowy w 9 zakładach ubezpieczeń. Dopłaty do składki ubezpieczenia wynoszą 65 proc.
- **Podwyżki o 20 proc. dla pracowników sfery budżetowej i 30 proc. dla nauczycieli** w jednostkach podległych i nadzorowanych przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi – zabezpieczona na nie środki podczas prac nad przyjęciem ustawy budżetowej na 2024 r. – Ponadto niezbędne jest zwiększenie pomocy finansowej dla rolników w 2024 r., na którą rolnicy bardzo liczą. Na forum Rządu przedstawione zostały potrzeby finansowe wynikające z postulowanych przez środowisko rolnicze programów pomocowych, m.in. dopłat do zbóż, dopłat do nawozów, podwyższenia dopłat do paliwa, wsparcia sektora trzody chlewnej oraz podatku rolnego – poinformował minister Czesław Siekierski.

Stanowisko Ministerstwa ws. rolniczych protestów

– Wcześniej rządzący nie dostrzegali pogarszających się warunków ekonomicznych prowadzenia działalności rolniczej. Za zapowiedziami i obietnicami nie szły konkretne rozwiązania bądź pojawiały się one z dużym opóźnieniem. Stąd polscy rolnicy znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej – powiedział minister Siekierski.

Szef resortu rolnictwa wskazał, że jednym z pierwszych działań, które podjęło nowe kierownictwo resortu rolnictwa, było doprowadzenie do porozumienia z protestującymi rolnikami na granicy w Medyce. Przed Wigilią została zawieszona blokada na granicy.

– Nowe kierownictwo resortu od samego początku prowadziło i w dalszym ciągu prowadzi rozmowy z protestującymi rolnikami. Chcielibyśmy, aby efektem naszej wspólnej pracy było porozumienie ws. rozwiązania bieżących problemów oraz wypracowanie programu na przyszłość. Te rozmowy chcemy rozpocząć w przyszłym tygodniu – poinformował minister. Szef resortu rolnictwa podkreślił, że resort rozumie problemy, z którymi obecnie borykają się polscy rolnicy.

– Jest to wyzwanie, które wymaga zaangażowania i ustaleń na najwyższym poziomie krajowym oraz europejskim. Jednak pamiętajmy o tym, że wszystkiego nie da się naprawić z dnia na dzień. Osiem poprzednich lat zaniedbań w rolnictwie zrobiło swoje, ale ostatnie dwa miesiące wyłożonej pracy i zaangażowania przynoszą pierwsze efekty – powiedział minister Siekierski.

Szef resortu rolnictwa zaznaczył, że naszym wspólnym celem jest silne polskie i europejskie rolnictwo, które potrafi się obronić przed nieuczciwą konkurencją i decyzjami, które nie uwzględniają specyfiki prowadzenia produkcji rolniczej.

– Nie potrzebujecie specjalnych instrukcji. Sami dobrze wiecie, co i jak macie produkować, kiedy stosować odpowiednie nawozy, jak dbać o środowisko i dobrostan zwierząt – zwrócił się minister do rolników.

– Dlatego dzisiaj jesteśmy razem z naszymi rolnikami w dążeniu do rozwiązań i decyzji, które zapewnią im stabilność, opłacalność produkcji rolniczej i zabezpieczenie żywności dla naszego społeczeństwa – dodał minister.

Szef resortu rolnictwa podkreślił na koniec swojego wystąpienia, że polscy rolnicy zabezpieczają bezpieczeństwo żywnościowe, a to polska racja stanu. Dlatego w sprawach tak istotnych jak interes polskiego rolnictwa potrzebna jest mądrość działania i wspólne wyjście poza polityczne interesy i podziały.